

Aleksandra Grzesiuk

Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Szczecinie

Zachowania gospodarstw domowych w okresie dekonunktury

Streszczenie

W referacie zaprezentowano wybrane wyniki badań zrealizowanych przez Zachodniopomorską Szkołę Biznesu w ramach projektu „Reaktywność i adaptatywność podmiotów gospodarczych w fazach dekonunktury”. Głównym celem badań w obszarze konsumentów była analiza postaw i zachowań polskich gospodarstw domowych w fazie dekonunktury, na przykładzie gospodarstw domowych regionu zachodniopomorskiego. Wyniki potwierdzają hipotezę, że w pierwszym okresie dekonunktury gospodarstwa domowe wykazywały się względną odpornością na jej symptomy. Jednakże niski poziom oszczędności gospodarstw, niska świadomość ekonomiczna oraz stosunkowo niska aktywność na rynku pracy mogą przyczynić się do pogorszenia się sytuacji ekonomicznej tych gospodarstw w efekcie pogłębienia się kryzysu gospodarczego.

Kompleksowe wyniki badań wraz z wnioskami zostały zebrane w monografii pt.: A.Burlita, G.Maniak, A.Zelek, (red.), *Przetrwać dekonunkturę. Przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe wobec kryzysu*, Wydawnictwo ZPSB, Szczecin 2011.

Słowa kluczowe: zachowania gospodarstw domowych, dekonunktura

Wprowadzenie

Nowa sytuacja gospodarcza, zapoczątkowana globalnym kryzysem finansowym 2007/2008 skłoniła wiele środowisk badawczych do podjęcia analiz przyczyn i konsekwencji światowej dekonunktury. W ten nurt badań wpisuje się projekt „Reaktywność i adaptatywność podmiotów gospodarczych w fazach dekonunktury”.¹ Celem poznawczym projektu jest naukowa diagnoza zachowań, reakcji i postaw decyzyj-

¹ *Reaktywność i adaptatywność podmiotów gospodarczych w fazach dekonunktury* – Projekt badawczy własny realizowany przez Zachodniopomorską Szkołę Biznesu ze środków MNiSW – nr NN115 158 53; lata 2009 – 2012.



nych przedsiębiorstw oraz gospodarstw domowych w okresie dekoniunktury. Badania prowadzone są równolegle w dwóch grupach: przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Głównym celem badań w obszarze konsumentów jest analiza postaw i zachowań polskich gospodarstw domowych w fazie dekoniunktury, na przykładzie gospodarstw domowych regionu zachodniopomorskiego.

W szerokiej dyskusji problemowej przyjęto założenie, że potencjalne problemy gospodarstw domowych w fazie dekoniunktury są spowodowane tak czynnikami zewnętrznymi jak i ewentualnym spóźnionym dostosowaniem do nowych wymagań rynku lub brakiem takiego dostosowania. Polskie gospodarstwa domowe zareagowały z opóźnieniem na kryzys gospodarczy i w większości uznały, że ten problem ich nie dotyczy lub dotyczy w niewielkim zakresie. Jest to wynikiem niskiej wiedzy i świadomości ekonomicznej, nieumiejętności analizy sytuacji gospodarczej, nieprzygotowania do podejmowania decyzji ekonomicznych (brak nawyków) oraz skromna baza zasobowa (majątek).

Jednocześnie zespół badawczy napotkał szereg trudności w realizacji projektu. Pierwszy i najistotniejszy to wysoka dynamika zmian i złożoność problemu. W efekcie szybkich zmian sytuacji otoczenia i statusu badanych jednostek (gospodarstw domowych), istnieje domniemanie, że jeszcze przed zakończeniem procesu badań (ankietyzacji) należałoby je powtórzyć aby zweryfikować wnioski. Ankietyzacja przeprowadzona w roku 2010 może bowiem prowadzić do nieadekwatnych wniosków w stosunku do sytuacji rynkowej w roku 2011. Nie podważa to natomiast zasadniczego celu podjętych prac, które zmierzały do wykazania czy gospodarstwa domowe były przygotowane do fazy dekoniunktury i czy czas ich reakcji na zmiany w otoczeniu, wraz z umiejętnością prognozowania stanu przyszłego, był odpowiedni.

Budżety gospodarstw domowych

Dochody gospodarstw domowych wykazują znaczne zróżnicowanie, tak ze względu na typ gospodarstwa, źródło dochodów jak i miejsce zamieszkania (region). Według GUS, w 2010 roku w gospodarstwach domowych ogółem przeciętny dochód rozporządzalnych na osobę kształtował się na poziomie ok. 1193 zł (por. Tab. 1).

Mimo kryzysu gospodarczego, nie odnotowano spadku przeciętnego dochodu gospodarstw domowych, spadła natomiast dynamika przyrostu. W 2009 roku dochód rozporządzalny wzrósł o dwukrotnie mniejszą wartość niż wynosił przyrost w roku poprzednim. Wyraźnie widać, że początek okresu dekoniunktury zahamował przyrost dochodu gospodarstw domowych. W ujęciu realnym dochody w 2010 roku były jednak o 4,3% wyższe niż w roku 2009.



Tab. 1.

Poziom przeciętnych miesięcznych dochodów rozporządzalnych na osobę w gospodarstwie domowym w latach 2003-2010 (w zł)

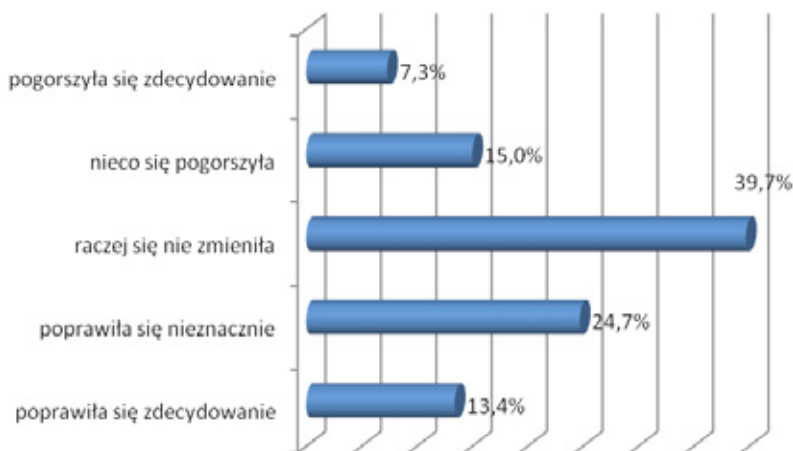
Lata	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Dochód w zł	735,4	761,46	834,68	928,87	1045,52	1114,49	1192,82
Dynamika*	3,3%	3,5%	9,6%	11,3%	12,5%	6,6%	7%

*Dynamika – rok poprzedni = 100

Źródło: *Sytuacja gospodarstw domowych w 2010 roku w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*, GUS, Departament Warunków Życia, Warszawa 2011.

Analiza materiału empirycznego zgromadzonego w ramach badań własnych legitymizuje zanegowanie hipotezy, iż znaczna część polskich gospodarstw domowych przewiduje pogorszenie się własnej sytuacji materialnej w ciągu najbliższych 2-3 lat (por. Rys. 2).

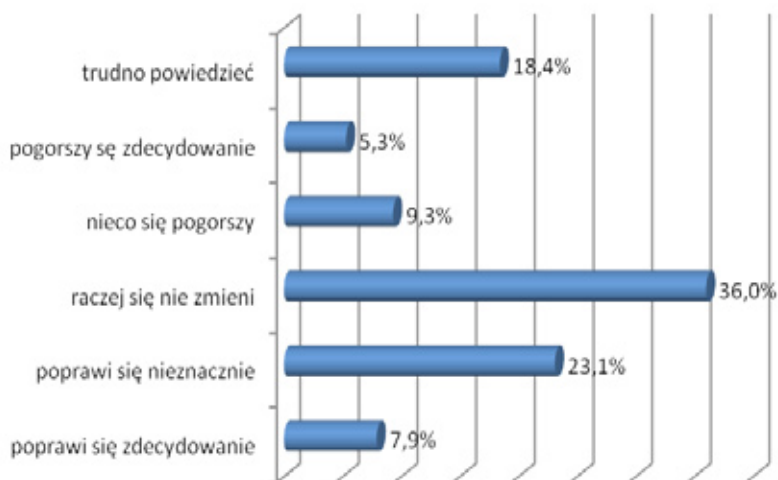
Jedynie nieco ponad 7% badanych deklaruowało zdecydowane pogorszenie swojej sytuacji materialnej i 15% – nieznaczne pogorszenie. Grupa ta łącznie była jednak zdecydowanie mniejsza od tej, która deklaruowała nieznaczną (ok. 25%) i zdecydowaną (13,4%) poprawę swojej sytuacji materialnej (por. Rys. 1). Wyniki te wskazują, że mimo kryzysu finansowego 2007/2008 i okresu dekoniunktury przez niego zapoczątkowanej, polskie gospodarstwa domowe wykazują względnie stabilną kondycją ekonomiczną.



Rys. 1. Jak zmieniła się sytuacja materialna gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 2-3 lat?

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.



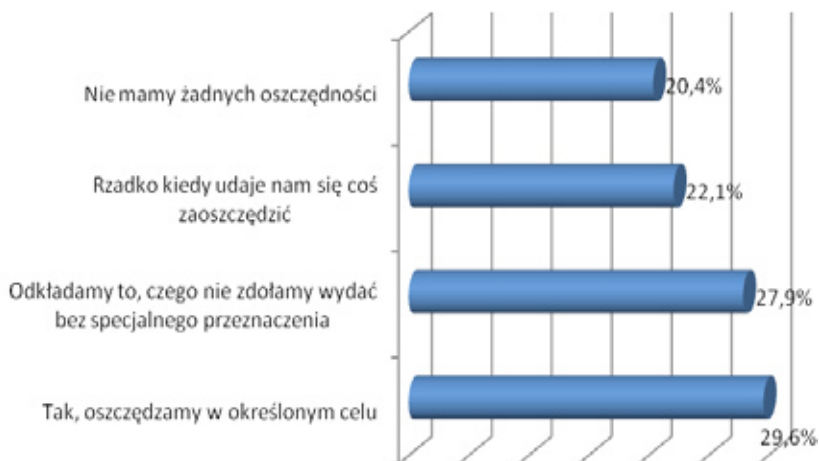


Rys. 2. Jak zmieni się sytuacja materialna gospodarstwa domowego w perspektywie najbliższych 2-3 lat?

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Badając sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych w okresie dekonjunktury, uzasadnione wydaje się przyjęcie, na bazie teorii ekonomii, hipotezy o spadku wartości/wysokości tychże oszczędności oraz o zmianie sposobów ich lokowania.

Wyniki badań własnych wskazują, że 20% respondowanych gospodarstw domowych w województwie zachodniopomorskim nie posiada żadnych oszczędności, a dla kolejnych 22% poziom wydatków konsumuje w zasadzie cały dochód i rzadko kiedy pojawia się jakaś nadwyżka (por. Rys. 3).



Rys. 3. Oszczędności gospodarstw domowych

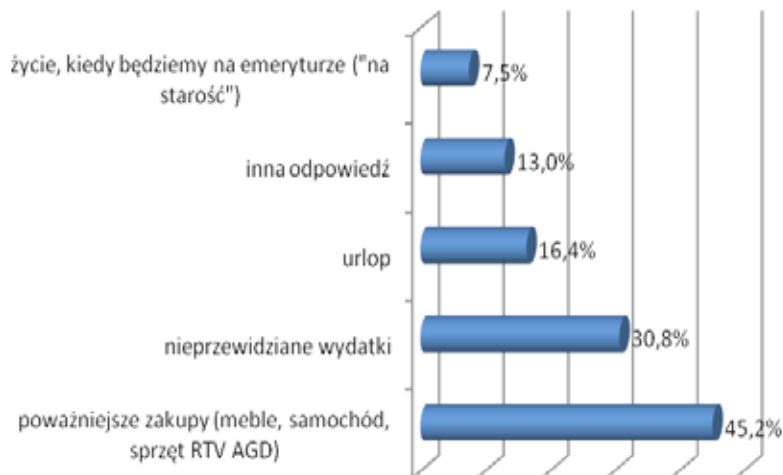
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Oszczędzanie kojarzy się badanym z formą odkładania pieniędzy na określony cel (funkcja oszczędzania) np. zakup samochodu (por. Rys 4).



Można stwierdzić, że tak rozumiane oszczędności kumulowane są w perspektywie krótkookresowej. To z kolei wskazuje na kojarzenie oszczędności z formą odkładania pieniędzy, przynoszącą jedynie nieznaczne zyski. Polacy preferują więc bieżącą konsumpcję nad przyszłą. Jednocześnie brak jest deklaracji co do oszczędzania na tzw. „czarną godzinę”. Wskazuje to po raz kolejny na stosunkowo niski poziom świadomości ekonomicznej i brak silnej skłonności Polaków do zapewnienia sobie bezpieczeństwa materialnego na wypadek niezdolności do pracy, utraty źródeł dochodu czy też innych nieprzewidzianych sytuacji. Takie podejście do oszczędzania może przyczynić się do problemów ekonomicznych gospodarstw wobec wahań koniunktury gospodarczej. Dekoniunktura może skutkować tak spadkiem bieżących dochodów jak i wzrostem wydatków konsumpcyjnych oraz wydatków z tytułu spłaty zobowiązań (np. wzrost oprocentowania kredytów). Bez nadwyżek finansowych, gospodarstwo domowe nie będzie w stanie zapewnić sobie stabilnego funkcjonowania.

Zaledwie 7,5% respondowanych wskazało długookresowy cel oszczędzania (tzw. życie na emeryturze). Takie wyniki potwierdzają hipotezę o niskiej świadomości ekonomicznej Polaków. Mimo szerokiej kampanii informacyjnej na temat funduszy emerytalnych i konieczności indywidualnego oszczędzania „na życie na emeryturze”, Polacy wykazują relatywnie ograniczone zainteresowanie tą formą.



Rys. 4. Przeznaczenie oszczędności gospodarstw domowych

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

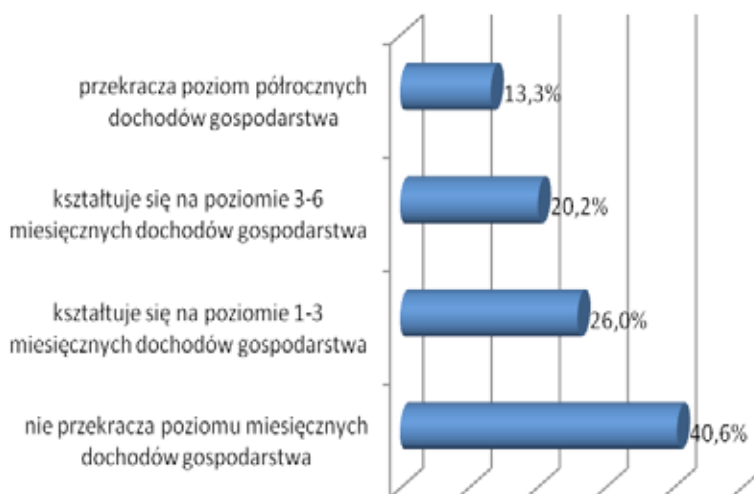
Na podstawie przeprowadzonych badań i analiz, szerzej zaprezentowanych w raporcie z badań², można stwierdzić, że kryzys finansowy 2007/2008 i wywołany nim okres spowolnienia gospodarczego nie skutkował spadkiem oszczędności gospodarstw domowych w Polsce w badanym okresie. Zaobserwowano zmianę sposobów

2 Ten aspekt nie jest omawiany w niniejszym opracowaniu. Szerzej na ten temat: A.Burlita, G.Maniak, A.Zelek, (red.), *Przetwórci dekoniekturę. Przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe wobec kryzysu*, Wydawnictwo ZPSB, Szczecin 2011.



lokowania tychże oszczędności, a zjawisko to jest silnie skorelowane z ogólną sytuacją makroekonomiczną i polityczną.

Wysokość oszczędności gospodarstw domowych w relacji do ich miesięcznych dochodów jest na relatywnie niskim poziomie (por. Rys. 5). Ponad 40% respondowanych gospodarstw posiadających oszczędności deklaruje ich wysokość na poziomie miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego a kolejne 26% – na poziomie 1-3 miesięcznych dochodów.



Rys. 5. Deklarowana wysokość oszczędności gospodarstw domowych

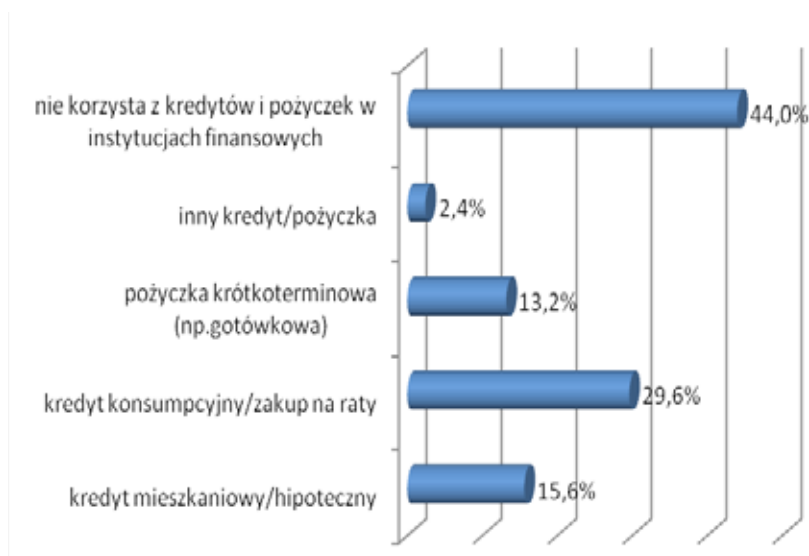
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Analiza danych statystycznych dotyczących zobowiązań gospodarstw domowych upoważnia do poparcia hipotezy o wzroście tego zadłużenia w okresie dekonunktury. Wskaźniki zadłużenia polskich gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w relacji do PKB są niższe od średnich wskaźników Unii Europejskiej i w tym sensie nie wskazują na przekredytowanie gospodarki.

W strukturze polskiego zadłużenia wyraźniej niż w UE widoczna jest aktualnie dominacja kredytu dla gospodarstw domowych nad kredytem dla przedsiębiorstw (w UE w przybliżeniu relacja wynosi 3:2,5, podczas gdy w Polsce – 3:2). Z kolei w ramach kredytu dla gospodarstw domowych znacznie silniej niż średnio w UE reprezentowany jest w Polsce kredyt konsumpcyjny (w UE na jednostkę kredytu konsumpcyjnego przypada prawie 6 jednostek kredytu mieszkaniowego, podczas gdy w Polsce analogiczna proporcja w przybliżeniu wynosi 1:1,5). Przy czym wartość kredytów konsumpcyjnych w Polsce w relacji do PKB jest niższa niż w innych krajach Unii Europejskiej.



Aż 44% spośród badanych w ramach badań własnych gospodarstw domowych nie korzystało z kredytów i pożyczek w instytucjach finansowych (por. Rys. 6). Spośród korzystających z kredytów, co trzecie gospodarstwo spłacało kredyt konsumpcyjny bądź pożyczkę/zakup na raty, a niespełna 16% badanych – kredyt mieszkaniowy.



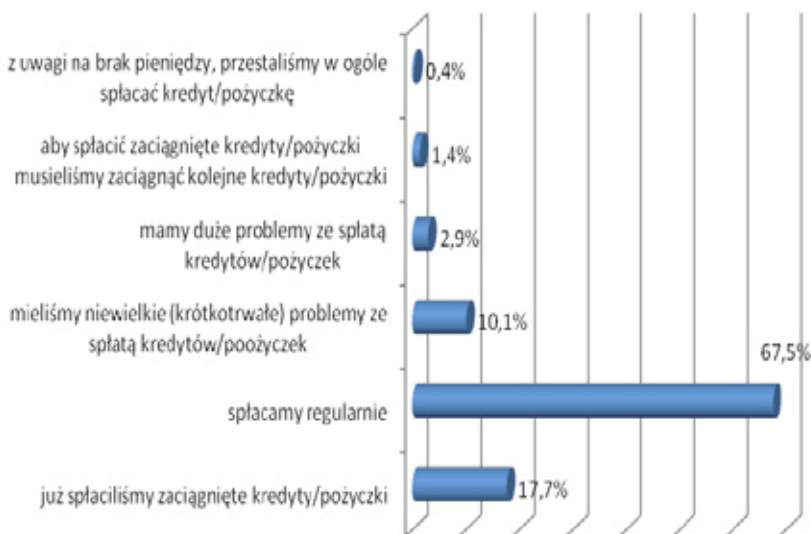
Rys. 6. Kredyty i pożyczki w instytucjach finansowych z jakich korzystają gospodarstwa domowe

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z deklaracji respondentów wynika, że zdecydowana większość kredytobiorców (67,5%) regularnie spłaca swoje zobowiązania (por. Rys. 8). Wydaje się, że problem niewypłacalności dotyczy relatywnie niewielkiej grupy gospodarstw. Prawie 3% badanych deklaruje duże problemy ze spłatą kredytów, ale jedynie 0,4% przestało w ogóle regulować swoje zobowiązania.

Podsumowując analizę wybranych elementów sytuacji ekonomicznej gospodarstw domowych w okresie spowolnienia gospodarczego należy stwierdzić, że jego symptomy są obserwowane w zróżnicowanej formie i należy dokonywać analizy segmentacyjnej gospodarstw domowych. Nie jest obserwowane istotne pogorszenie sytuacji ekonomicznej gospodarstw oraz spadek oszczędności. Obserwuje się z kolei wzrost zadłużenia gospodarstw domowych, przy czym interpretacja tego wzrostu bezwzględnie wymaga uwzględnienia struktury zadłużenia i przyczyn samego wzrostu.





Rys. 7. Czy gospodarstwo domowe ma problemy ze spłatą zaciągniętych kredytów/pożyczek?

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Analizowany materiał empiryczny pochodzi głównie z 2010 roku. Wobec stosunkowo krótkiej perspektywy (przyjmując początek kryzysu w USA na przełomie lat 2007/2008, a w Europie na połowę 2008 roku) można przypuszczać, że jest to zbyt krótki czas, aby gospodarstwa znacząco odczuły pogorszenie się własnej kondycji ekonomicznej. Polskie gospodarstwa domowe w mniejszym stopniu niż gospodarstwa w innych krajach korzystały z rozbudowanych produktów finansowych, miały niższy wskaźnik zadłużenia i prawdopodobnie te czynniki przyczyniły się do relatywnie niewielkiego wpływu dekonunktury na ich sytuację materialną. Obserwowany wzrost wskaźnika złych kredytów wskazuje jednakże na możliwość pogorszenia kondycji ekonomicznej, dlatego uzasadnionym wydaje się monitorowanie sytuacji gospodarstw domowych w najbliższej przyszłości.

Aktywność gospodarstw domowych na rynku pracy

Informacje o spowolnieniu gospodarczym docierające do gospodarstw domowych i możliwych problemach na rynku pracy powinny skłonić gospodarstwa domowe do podjęcia działań zaradczych i ochronnych.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że w grupie gospodarstw domowych, których sytuacja materialna w ciągu ostatnich 2-3 lat znacznie się pogorszyła, przyczyn tej sytuacji należy upatrywać w problemach na rynku pracy. Gospodarstwa te doświadczyły zmniejszenia wynagrodzenia (spadku dochodu), co dla 22% oznaczało znaczne pogorszenie kondycji materialnej.



Wyniki te konwenują z wnioskami z badań uzyskanymi w badaniach na grupie przedsiębiorstw.³ Jako jedną z wiodących strategii zaradczych w obszarze personalnym wobec spowolnienia gospodarczego przedsiębiorcy deklarowali obniżanie kosztów personalnych (obniżanie wynagrodzeń lub rezygnację z dodatkowych świadczeń dla pracowników).

W grupie badanych gospodarstw domowych, najczęściej z problemem zmniejszenia wynagrodzenia spotkały się osoby z wykształceniem zawodowym (17% badanych). Można przypuszczać, że spadek ten miał charakter relatywny w stosunku do okresu poprzedniego. W okresie silnego zapotrzebowania na pracowników w latach 2006-2007 szczególnie poszukiwani na rynku pracy byli tzw. fachowcy i ta właśnie grupa była największym beneficjentem wzrostu wynagrodzeń w tym okresie. Spowolnienie gospodarcze zahamowało ten wzrost, stąd gospodarstwa domowe odczuwają względny spadek dochodów.

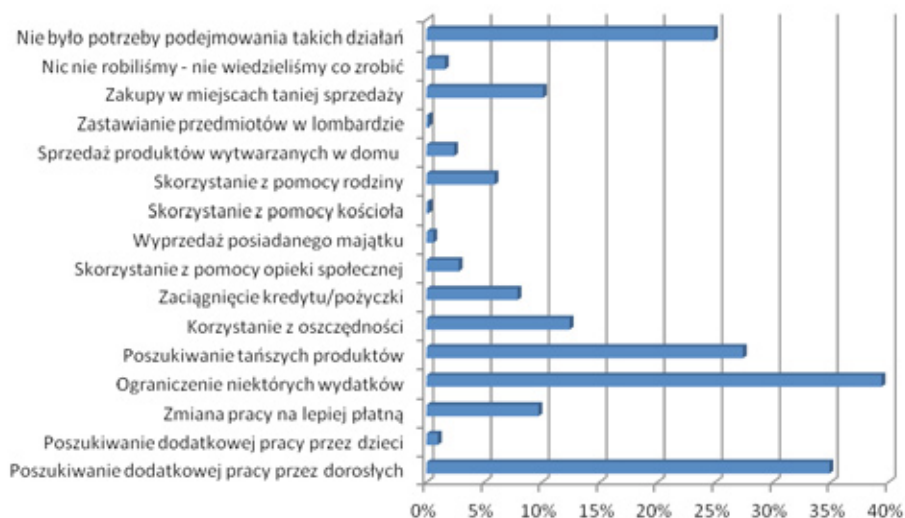
Utrata pracy na skutek bankructwa firmy stanowi istotne także zagrożenie dla sytuacji materialnej gospodarstwa domowego. Aż 15% respondowanych, którzy znaleźli się w tej sytuacji, deklarowało jednocześnie znaczące pogorszenie sytuacji materialnej gospodarstwa. Stan ten towarzyszy także utracie pracy w efekcie pogorszenia się wyników finansowych firmy i związanej z tym zmianą pracy. Należy jednak zauważyć, że 6% badanych odnosi z tego faktu korzyści i deklaruje poprawę warunków materialnych. Nowa praca, którą podjęli członkowie gospodarstwa domowego zapewnia poprawę materialnych warunków życia. Dla gospodarstw domowych, których sytuacja pogorszyła się w ciągu ostatnich 2-3 lat, wyraźnym problemem jest znalezienie pracy (22% badanych). Jednocześnie 21% badanych, którzy deklarowali poprawę swojej sytuacji materialnej podejmowało dodatkową pracę, także w ramach nadgodzin. Potwierdza to przyjętą hipotezę badawczą, że w okresie dekonunktury gospodarstwa domowe poszukują dodatkowych źródeł dochodów lub dodatkowego zatrudnienia. (por. Rys. 8).

Dodatkowe dochody (np. z dodatkowego miejsca pracy) winny rekompensować ewentualny spadek dochodów z głównego źródła utrzymania, ale także stanowić zabezpieczenie na przyszłość (np. jeśli w bliskiej przyszłości taki spadek mógłby nastąpić), szczególnie wobec pogarszania się nastrojów społecznych w wyniku informacji o słabej koniunkturze w gospodarce.

Według danych GUS z końca 2010 roku, dodatkową pracę miało aż 1,2 mln Polaków. W porównaniu do liczby ludności aktywnej zawodowo oznacza to, że co dziesiąty zatrudniony pracował na więcej niż jednym etacie.

3 Porównaj: A.Burlita, G.Maniak, A.Zelek, (red.), *Przetwórcza dekonunktura. Przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe wobec kryzysu*, Wydawnictwo ZPSB, Szczecin 2011.





Rys. 8. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe dla poprawy własnej sytuacji ekonomicznej

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

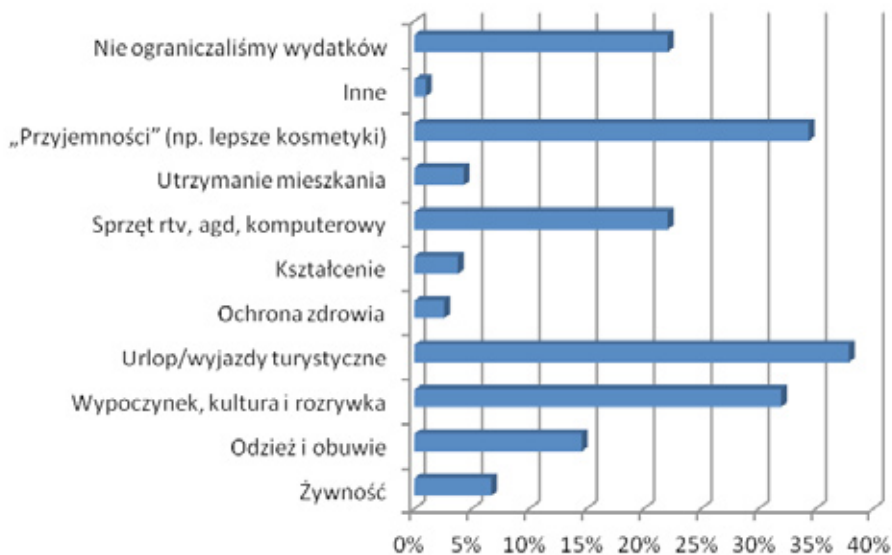
Z przeprowadzonych na potrzeby niniejszego opracowania badań pierwotnych wynika, że Polacy częściej wybierają podniesienie kwalifikacji i zmianę zawodu dla podniesienia swoich szans na rynku pracy. Takie działania deklaruje odpowiednio 22% i 5% badanych, a kolejne 6,5% rozpoczyna studia wyższe. Łącznie ponad 33% Polaków upatruje szanse w edukacji. Edukacja wydaje się szczególnie ważna dla osób deklarujących, że z posiadanych pieniędzy nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić nawet podstawowych potrzeb. Aż 50% tych gospodarstw domowych podejmuje różne formy doksztalania i ponoszenia swoich kwalifikacji. Choć jednocześnie w grupie tej odnotowujemy największą liczbę osób zdeorientowanych i zagubionych, niebędących w stanie samodzielnie podjąć żadnych działań na rynku pracy. Aż 12,5% deklarowało, że chciało, ale nie wiedziało, jakie działania mogłoby podjąć. To efekt wykluczenia wynikającego z trudnej sytuacji materialnej gospodarstwa domowego. Stąd dla takich gospodarstw domowych bezwzględnie powinna być kierowana pomoc, przede wszystkim w zakresie ich aktywizacji na rynku pracy.

Wyniki te potwierdzają hipotezę, że zagrożenie skutkami dekoniunktury zwiększa skłonność aktywnych zawodowo osób do doksztalania się i przekwalifikowania w celu poprawy swojej pozycji na rynku pracy.

Szczególnie zagrożone skutkami dekoniunktury są osoby o najniższych dochodach, najczęściej też te o niskich kwalifikacjach. Stąd działania w kierunku podniesienia tych kwalifikacji należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. Wnioski te konweniują z odpowiedziami respondentów na pytania dotyczące obszarów, na które gospodarstwa domowe ograniczyły swoje wydatki w obliczu dekoniunktury. Wprawdzie aż 38% badanych gospodarstw musiało ograniczyć wydatki konsumpcyjne, jednak relatywnie niewiele gospodarstw deklarowało, że ograniczyło wydatki na edukację (por.



Rys. 9). Badani ograniczyli głównie wydatki na produkty z grupy funduszu swobodnej decyzji- wydatki na wypoczynek, kulturę i inne przyjemności. Na uwagę zasługuje także fakt, że co piąte badane gospodarstwo nie ograniczało żadnych wydatków i nie podejmowało żadnych działań w obliczu dekonjunkury, bowiem nie miało takiej potrzeby.



Rys. 9. Produkty i usługi, na które gospodarstwa domowe ograniczyły wydatki w obliczu dekonjunkury

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Podsumowując zaprezentowane wybrane wnioski z przeprowadzonych badań należy ponownie podkreślić złożoność analizowanej problematyki. Na każdym etapie procesu badawczego obserwowana była duża rozbieżność wiedzy, postaw, opinii i rzeczywistych zachowań gospodarstw domowych wobec dekonjunkury. Niezwykle złożonym zadaniem okazało się wyselekcjonowanie rzeczywistych zachowań badanych (czy rzeczywiście dane gospodarstwo domowe podejmuje działania, czy rzeczywiście badany problem dotyczy tego gospodarstwa) od wiedzy i postaw respondentów, kształtowanych przed masowe media (np. rozpowszechniane informacje o problemach gospodarczych w Europie i USA w efekcie światowego kryzysu).

Summary

The paper presents selected results of the research project „Activity of the economic entities (households and businesses) in the phase of recession”. The main focus of the research project in the area of consumer behaviour was the analysis of attitudes and behaviours of Polish households on the example of the West Pomeranian region. The results supported the hypothesis that in the first phase of global economic downturn 2007-2008, Polish households were resistant to its symptoms. However relatively low level of savings, low level of economic awareness and knowledge and low activity



(mobility) on labor market might cause deterioration of economic position of Polish households if the economic downturn would deepen.